

1

PANORAMA

kulturalna

Nr 28/97

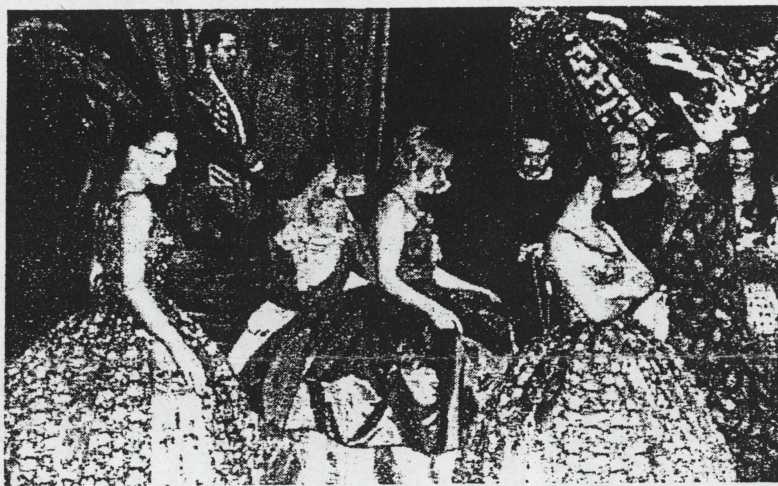
STAŁY DODATEK "PL"

26.11.1997 r.

PO OBU STRONACH KURTYNY

Za sprawą Jacka Głomba, dyrektora Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny i zarazem reżysera spektaklu "Axur, król Ormus", Wojciech Bogusławski, jako autor, na dobre zadomowił się na legnickiej scenie i dzięki im obu za to. Po spektaklu "Mimika, czyli krótki kurs sztuki scenicznej" kolejna adaptacja, tym razem opery. Jest to również hołd złożony twórcy sceny narodowej i prezent z okazji jubileuszu polskiego teatru w Legnicy.

Prezent to wielkiej próby, mieniący się perełkami inscenizacyjnych pomysłów. Inscenizacja nawiązująca do tradycji teatru Bogusławskiego. Stąd w orkiestronie celebrująca strojenie instrumentów i grająca na żywo orkiestra. Ona też gra w przedstawieniu wielką rolę, na równi z muzyką. Muzycy poubierani - zgodnie z ówczesną modą - od stóp do głów, na których bieleją peruki z kokardami uwiązany na harcach. Nuty oświetlają płonące świece. Ich blask, razem z muzyką, pulsuje w tej inscenizacji pełnej dymów i żywego ognia, mgieł, wichrow i grzmotów. Spektakl pełen jest innych efektów, z których gra światła i cienia, choćby w scenie pojedynku, w pełni została wykorzystana. Cienie aktorów, azurowych arabskich prześwitów dekoracji kładące się na scenie, odbicia światła pochodni wspaniale wypełniają zwykle martwą przestrzeń, po której stąpają aktorzy. Ci grają z wdziękiem i przekonywająco. Często aktorom na scenie trzeba wierzyć na słowo, że się kochają. Tutaj pięknie wyspiewują to i widać, że bardzo przeżywają wszelkie przeciwności losu. Niejednemu widzowi pewnie łza w oku się zakreśli, choć to miłość i sztuka sprzed prawie



dwustu lat. Grana podobnie, jak grało się ją w tamtych czasach, również - czego widzowie jednak nie zobaczą - po drugiej stronie kurtyny, gdzie aktorzy, na równi z ekipą techniczną, ustawiają dekoracje - tak mocno utożsamiają się z tym teatrem. Przez kurtynę zaś słysząc grających przed nią w antraktach. Wszystko to tworzy niesamowitą przestrzeń, również w czasie.

A czas to dla legnickiego teatru szczególnie. Najnowsza premiera otwiera jego święto. Obchodzone będzie dwudziestolecie istnienia sceny dramatycznej w naszym mieście. Galowe przedstawienie już jutro, a przez najbliższe dni wiele się tam będzie działo. W niedzielę na legnickiej scenie zagości teatr z Zakopanego. Gdyby tak jeszcze przywiozł ze sobą "Krakowiaków i Górali".

Tekst i fot. Julian Zawisza

